

Chorujemy, bo zabijamy duże zwierzęta

2 maja 2014

Wyniszczenie przez człowieka populacji wielkich zwierząt przynosi ludziom wymierne szkody. Od dłuższego już czasu obserwowano, że wraz z zanikaniem dużych zwierząt zwiększa się liczba przypadków zoonoz, czyli chorób przenoszonych ze zwierząt na ludzi. Teraz uczeni ze Smithsonian Institution znaleźli prawdopodobną przyczynę takiego stanu rzeczy.

Naukowcy zauważyli, że w Afryce Wschodniej spadek populacji dużych zwierząt jest wprost skorelowany ze wzrostem populacji gryzoni. „Nasze badania wykazały, że zdrowie ekosystemu, dzikiej przyrody i ludzi są ze sobą powiązane” – mówi Kristofer Helgen z National Museum of Natural History.

Duże zwierzęta, słonie, żyrafy czy zebry, mają olbrzymi wpływ na ekosystem. Zjadają olbrzymie ilości roślin, ubijają i mieszają ziemię. Gdy giną, zmienia się ekosystem, który zamieszkiwały. Jako, że ponad 60% chorób zakaźnych trapiących ludzi to zoonozy, naukowcy chcieli sprawdzić, czy te zmiany ekosystemu wpływają na gryzonie, które często przenoszą choroby na człowieka.

„Zrozumienie związku pomiędzy utratą bioróżnorodności a zoonozami jest istotne zarówno z punktu widzenia ochrony środowiska jak i zdrowia publicznego. Środowisko naukowe dużo na ten temat dyskutuje, a my dostarczamy pierwszych eksperymentalnych dowodów” – mówi Hillary Young, profesor z University of California, Santa Barbara.

Uczeni wykorzystali odgradzony od 15 lat obszar o powierzchni 10 hektarów, który otoczono płotem, by utrzymać z dala duże zwierzęta. Naukowcy przez trzy lata badali populację gryzoni wewnątrz i na zewnątrz odgradzonego obszaru. Sprawdzano m.in. występowanie bakterii z rodzaju Bartonella zarówno u gryzoni

jak i u pcheł na nich żyjących. Infekcja tymi bakteriami może prowadzić do uszkodzeń nerek czy utraty pamięci.

Naukowcy przez lata chwyтали gryzonie, przypisywali je do konkretnego gatunku, mierzyli, ważyli, pobierali krew i ew. występujące pchły do badań. Okazało się, że populacja gryzoni i pcheł zwiększyła się dwukrotnie w obszarze odgrodzonym w porównaniu z obszarem nieogrodzonym. Gryzonie mogły bez przeszkód się rozwijać, gdyż nie musiały konkutować z dużymi zwierzętami o żywność. Wraz ze wzrostem liczby gryzoni i pcheł dwukrotnie wzrosła też liczba zarażonych zwierząt i pcheł.

Z badań wynika, że usunięcie z ekosystemu dużych zwierząt prowadzi do zwiększenia liczby gryzoni, pcheł, a co za tym idzie, zwiększenia liczby infekcji chorobami odzwierzęcymi.

Naukowcy mają teraz zamiar przeprowadzić podobne badania, podczas których będą obserwowali większą liczbę chorób zakaźnych. Chcą się dowiedzieć, których z nich rozprzestrzenianie się jest związane z zanikaniem wielkich zwierząt, a na które zjawisko to nie ma wpływu. Badania będą prowadzone nie tylko w zaprojektowanych warunkach, ale również tam, gdzie ludzie już zmienili ekosystem. Wyniki tych badań można będzie odnieść nie tylko do Afryki. „Choroby pochodzące od gryzoni są co prawda poważnym problemem w Afryce, ale występują przecież wszędzie na świecie. To, co odkryjemy tutaj może mieć znaczenie dla całego świata” – mówi Young.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Science Newsline

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)